

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Stycznia. — Rok 1835.

Piątek.

№ 22

Jutro, Ś. Tymoteusz.

Wiągu roku zeszłego, w Szpitalach Warszawskich było leczonych osób iak następuje: u *Dzieciątka Jezus* mężczyzn 1596, kobiet 1438; Ś. *Ducha* czyli *Marcinkanek* m. 1037, k. 708; Ś. *Rocha* m. 454, k. 246; Ś. *Zazara* m. 519, k. 1672; *Braci Miłosierdzia* czyli *Bonifratrów* m. 145; *Ewangelickim* m. 628, k. 61; *Żydawskim* m. 1288, k. 1017; w *Instytucie Optalmicznym* m. 48, k. 48. W ogóle chorych mężczyzn 5715, kobiet 5190, z których wyzdrowiało m. 4243, k. 3991. W ciągu tegoż roku znajdowało się Dzieci Sierot, oddanych lub podrzuconych, u *Dzieciątka Jezus* chłopców 671, dziewcząt 794; u Ś. *Kazimierza* oddanych, chłopiec 1, dziewcząt 223; u Ś. *Zazara* chorych chł: 57, dziew: 39; w Szpitalu *Żydowskim* chorych chł: 43, dziew: 31; z Instytutu *Dzieciątka Jezus* wziętych na wsie do materek chł: 393, dziew: 366. Prócz tego w miejskim Szpitalu Ś. *Ducha* przy Kościele *Panny Marji* codziennie znajduje się osób około 70; dołączyć tu należy że *Towarzystwo Dobroczynności* codziennie w swym domu żywi, odziewa i daie mieszkanie osobom około 400, a kilkaset osób pobiera wsparcie do domów w żywności, lekarstwie, drzewie i zasilku pieniężnym. Także codziennie w tymże instytucie pobiera Zupę rumforeką osób od 150 do 180, a czasem i więcej. W domu *Przytulku i Pracy* w ciągu r. z. znajdowało się osób 1300. Łaskawy Rząd i litościwi Warszawianie ciągle wspierają instytutu dobroczynne, a dozory każdego instytutu czuwają aby iedynie istotnie ubodzy i zasługujący na litość, z tych darów korzystać mogli. — Odebraliśmy następującą wiadomość. „Ażebym składki na nieszczęśliwych pogorzalców miasta *Opatowa* przez Publiczność Łaskawie składane, celowi swojemu w najlepszy sposób odpowiedziały, utworzony został Komitet

z grona Obywatełi w sąsiedztwie *Opatowa* dobra posiadających, który wszelkie czynności podziałów złożonych darów będzie nadzorował. Komitet ten składa się z JW. *Ludwika Emptkiego* Dziedzica dóbr *Jwanisk*, z W. *Wład Rudnickiego* Dziedzica *Kobylan*, z W. *Tom Szwykowskiego* Naddzierżawcy dóbr *Opatowskich*, i z W. *Józ Gołuchowskiego* Dziedzica dóbr *Garbacz*.“ — *Tomasz Łosiewski* Patron Trójcy: woje: *Mazo*; *Notariusz publiczny Rzymski* i *Prokurator przy Konsystorzu Metropolitalnym Warsz.* mieszka teraz na *Nowem* mieście pod Nr 332 na *lem piętrze*, przeszedłszy przez ganek i kilka schodków, w pierwsze drzwi po prawej stronie. — Jutro w *Resursie* nowej, w pałacu *Dikerta*, wieczór tańczący. — Wczoraj w wielkim *Teatrze* licznie zebrani słuchacze, po *Turku we Włoszech*, przywołali *IPannę Wótków* i *JP. Zdanowicza*. — W tych dniach każdego wieczora, odwiedzać można piękne widowisko *Grecji cukrowej*, w cukierni na rogu *Podwala* i *ulicy Senatorskiej*. — *Juljusz Jhn*, *Fabrykant* wyrobów galanteryjnych skórzaných, papierowych i introligatorskich, prócz wszelkich innych wyrobów, poleca się szanownym *Damom*, iż u niego dostać można *Książek konnotacyjnych Damskich*, li tylko podczas *karnawału* na *bale* do notowania służących iak *Damy* w *Francji* i w *Anglii* podczas zabaw zwykły używać. *Ulica Bielańska* Nr 608. — Dzisiaj w *Kawiarni Literackiej* na *Podwalu* Nr 532 na *lem piętrze*, będzie *muzyka wokalna* i *instrumen:* przez *Panny Hessen*; zacznie się o godzinie 6. — Dzisiaj w *Kawiarni* pod Nr 467 *lit. A.* w domu *Mikulskiego* przy *ulicy Senatorskiej*, *Pani Lazer* *śpiewaczka* i *Pan Bines* *brzuchomówca*, zabawią obecnych *Gości*. — W sklepie ubogich znajduje się do *zbycia*

sto kilkadziesiąt złotych, srebrnych i zinnych metali, rzadkich *Numizmatów polskich i zagranicznych*. Osoby nie mieszkające w Warszawie któreby sobie życzyły nabyć niektóre sztuki, a chciały mieć przesłany szczegółowy opis takowych, wraz z ceną niezmiennie ustanowioną, raczą zgłosić się do M. *Konopackiego*, utrzymującego sklep ubogich, w listach frankowanych. — W ostatnich miesiącach niedawno upłynionych roku, wydarzały się w województwie *Kaliskiem* nadzwyczajnie częste pogorzele z umyślnego podpalania wynikające; w wsi *Dąbrowach Rusińskich*, gdzie pożar nadzwyczajnie zrzadził szkody, odkryty został sprawca tej zbrodni, którego cała niechęć do właścicielki tej wsi była oto, że skradzione przez niego siano, zlecił oddać prawemu właścicielowi. Rząd zalecił Proboszczom ogłaszać prawa na podpalaczy a zarazem zwracać Lud do moralności. Xiądz Wikary Kościoła farnego w *Warocie*, którego Kazania zawsze z upragnieniem są uczęszczane, z szczególną gorliwością i talentem mówił w tym przedmiocie. — W ciągnięciu 933 loterii liczb: w kantorze P. *Cukiera* w *Zelechowie*, wygrano *Extrakt* na Nr 1, złp. 261 gr. 20; powtórnie zaś w ciągnięciu 935 terno na Nra 17, 45, 83, złp. 1046; a w ciągnięciu 938 summa wygranych *Amb* i *Extraktów* wynosi złp. 450. — Sąd policji popr. wydz. Egipczyckiego, wezwał ośmienie Jana *Daszkiewicza*, pełniącego obowiązki Sekretarza policji miasta *Dąbnie*, obwinionego o zbrodnie krzywoprzysięstwa, oszustwa i przemieszczenia się. — Odebraliśmy po dwakroć od lubowników i znawców sceny z Wilna wezwanie, aby ogłosić ich zaдовоłenie z talentu JP. Adama *Rejmersa* Artysty dramatycznego przybyłego z *Lwowa*, który występując w teatrze *Wileńskim* 12 razy jako gość, zawsze sprowadzał licznych widzów, co podniosło upadającą tamieczną scenę i zawsze odbierał zasłużone oklaski. Szczególniej podobał się w roli *Gustawa* w *Słubach panićskich*, *Lukaszu* z *pod Łukowa* etc.

Anglja. — Z Irlandji znowu donoszą o bitwach przy odbieraniu dziesięcin. — *Nemik Basza* Posel Turecki znajdował się u Królestwa Ichmość Angielskich na obiedzie. Król polecił kuchmistrzowi aby potrawy i napoje były w sposobie wschodnim. — Od kilku dni bardzo głoszą, że znowu nastąpi zmiana Ministrów Angielskich, gdyż sejniki coraz bardziej powiększają opozycją, co wroży ważne zmiany mogące nastąpić przy otwarciu nowego Parlamentu.

Niemcy. — Xżę *Esterhazy* wkrótce iako Posel Austriacki wraca do *Londynu*. — Ostatnia wiadomość odebrana w *Wiedniu*, zapewnia że powstanie w *Albanji* prawie już można uważać za ukończone. Mówią oraz, że nastąpiło zupełne poiednanie Sultana z Wice Królem Egiptu.

Francja. — Wszystkie gazety Paryzkie umieszczają teraz uwagi nad oddaleniem się Xcia *Talejranda*; wszyscy zgodnie przyznają, że ten Xżę był jednym z najdoskonalszych dyplomatów i grał bardzo ważną rolę w polityce. Niektórzy dowodzą, że chociaż przeszedł 80 letni, jeszcze mógłby pracować w dyplomacie, a niektórzy wnoszą, że musiał przewidzieć przyszłe niebezpieczeństwo, któremu zaradzić jużby nie zdołał. — Odebrano wiadomość z *Lisbony*, że kilka tysięcy wojska *Portugalskiego* ma wkroczyć do *Hiszpanji*, dla pomagania Królowej, lecz nie ma się oddalać od granicy. Odebrano również wiadomości z *Hiszpanji* potwierdzające, że Jene: *Mina* aż tyle jest chory, iż osobście wojskiem dowodzić nie może. Kto ma go zastępować jeszcze nie ma pewności. — Mówią że chociaż Hrabia *Sebastjani* już został mianowany Posłem francu: do *Londynu*, musi się to zmienić, i Xżę *Broglje* zdoła tylko po *Talejrandzie* utrzymać dzisiejsze związki między *Francją* i *Anglją*. — W giełdzie Paryzkiej spadły znacznie papiery Francu: i Hiszpańskie.

Belgja. — Gdy w dzień nowego roku władze składały powinszowania Królowi, prawie w każdej odpowiedzi dał poznać, że ma nadzieję utrzymania pokoju. — Tenże Król po-

stanowił aby w *Bruxelli* było założone Muzeum narodowe, i aby co 3 lata była wystawa produktów kunsztu i przemysłu; pierwsza ma nastąpić 1 Września r. b.

Rozmaitości. — *Towarzystwo ku wsparciu ubogich Literatów.* W Londynie istnieje towarzystwo, którego zamiarem jest wspierać ubogich literatów. Podobnych towarzystw nie ma jeszcze w innych krajach, gdzie iednak tyle jest ubogich autorów! Pan *Szatobryan*, będąc Posłem w Londynie, przesłał 100 luidorów kasie tego towarzystwa literackiego. Summa ta przewyższała o wiele zwyczajne dary. Z powodu tej hojności zaproszono Posła na ucztę, którą towarzystwo corocznie dawało, a gdzie zaproszonych było także wiele znakomitych osób, między temi Minister *Kanning*. Przy końcu uczyty wzniesiono toast za zdrowie Pana *Szatobryana* i podziękowano mu delikatnym sposobem za dar jego, imieniem biednych autorów. *Szatobryan* chciał się wywzajemnić i powstał; ale że mu z trudnością przychodziło w obec takiej publiczności po angielsku się wysłowić, prosił obok siebie siedzącego P. *Kanninga*, ażeby mu pomógł w tej sprawie, a który oświadczył imieniem posła, że tenże nic właściwie nie dał, i że tylko dług dawny zapłacił, ponieważ sam podczas pobytu swojego w Anglii wspierany był kilkakrotnie od tego towarzystwa, iako obcy autor, oddaie zatem tylko co winien, iako brat braciom, i do niego właściwie należałoby dziękować. Wystawmy sobie tę scenę na onej uczcie, *Szatobryan*, Posel Francji, w obecności nie iednego z najpyszniejszych reprezentantów Anglii, rozpina swój złotem haftowany mundur i pod nim pokazuje stary podarty frak ubogiego autora z r. 1802; obok niego zaś siedzi *Kanning*, ów pierwszy Minister Anglii, który niewstydzisię tego, że niedługo także, iako literat, był od tego towarzystwa wspierany. Zaiste! była to prawdziwie wzniosła, prawdziwie rozczulająca scena. — *Włości Sycylijskie.* „Z Sycylii (opowiada pewien podróżnik) udaliśmy się drogą do Sku-

dari. Jechaliśmy piaskiem wzdłuż brzegów morskich; upał był nieznosny, tak że maczaniem ehuski w morzu i przykładaniem jej sobie do głowy, kilkakrotnie chłodzić się musiałem. Opuściwszy brzegi, jechaliśmy przez kilka włości, które miały chaty lepione z gliny. Mieszkańców płci obojej widzieliśmy zatrudnionych w ogrodach i winnicach. Stare niewiasty, siedząc w grupach, przędły wełnę i rozmawiały z sobą iakimś nieprzyjemnym dyalektem. Zaglądałem do kilku chat, rzadko one miały więcej iak iedną izbę, a co do czystości, baraki Irlandji są przy nich niemal pałacami. Podłoga była z ziemi ubita i w ogóle na cał błota leżało na niej, iako widniemy nieraz w czasach dżdżystych po ulicach Londynu. Na środku izby stała panew z węglagmi, na których gotowały się różne warzywa, wokoło ogniska leżały oście rybie, szczątki zgnitych owoców, iarzywa i śmiecie wszelkiego rodzaju, może od 4ch miesięcy nie wymiatane. W kącie stało łóżko, czystsze iednak od innych sprzętów; nad niem wisił *Krucyfiks*, *Madonna*, lub iakiś święty. Pod łóżko zmiatają śmiecie z środka izby, i to tak długo tam leży, dopokąd się w dużą nie uzbiera kupę i dopiero w tedy wymiatają je, ażeby dla nowego śmiecia miejsce uprzętnąć. W tych więc pełnych nieczystości kuczach siedzą, albo raczej gnietą się razem mężczyźni, kobiety, dzieci, kozy, koty, psy, gołębie, i t. p. a czasem nawet osły. Wioski bliżej brzegów morza położone są iednak lepiej budowane i znajdzie więcej ochłodstwa między ich mieszkańcami. (R. L.)

PRZIEYCHALI do WARSZAWY.

Mikoński Jan Hra: z Słubic, Bogusławski Józ: Kom: Obwo: z Rawy, Szydłowski Aug: Dzie: z Jagodnego, Gordon Karól Dzie: z Żelazny, Górski Anto: Ob: z Krakowa, Korytowski Józ: Dzie: z Rękawic, Dziegielkiewicz Lud: Dzie: z Skierniewic, Wejsenhoff Jan Dzie: z Kożuszk, Waliszewski Wal: Dzie: z Lubienia, Siemianowski Edward Dzie: z Braków, Mędrzecki Lud: Dzie: z Brańkowa, Nalinski Lud: Ob: z Terespoła.

DONIESIENIA.

W Młynie pałowym urządzoną została na nowo **PAROWNIA** długości łokci 10 3/4 trzymająca, do **WYPAROWANIA BALI i DESEK**, nader użyteczna, szczególnie dla fabrykantów fortepjanów i majstrów stolarskich i bednarskich potrzebujących suchego drzewa do swoich wyrobów.

MACHINA ELEKTRYCZNA w dobrym stanie, za pomierną cenę jest do sprzedania; wiadomość w domu Pani Flint przy ulicy Elektoralnej i Zimnej u Wdowy Spirowej Nr 794.



Koczek wygodny, lekki, z fordekiem, z zapasem 4ma kołami, do podróży lub na dorożkę zdalny, żadnej reperacji niepotrzebujący, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, w Pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej Nr 608, w fabryce Guzików u Zyg: Münchheimer.

APPARTAMENT składający się z 7mii Pokoi i Smej Sali, z Balkonem na 1m piętrze w domu narożnym przy ulicy Sto Jęrskiej i Nalewki pod Nr 2264, najprzyjemniejszy ma widok na Ogród Krajski i cały Plac Nalewek, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy razem lub na dwa rozdziały, z wszelkimi dogodnościami, oraz z **STANCJĘ** na 2m piętrze i w oficynie. Wiadomość powziąć można w Hotelu Saskim pod Nr 625, obok Poczty u P. Dębińskiego od godziny 11 rano do 3 z południa, zastać można.

Potrzebny jest na Prowincją **NAUCZYCIEL**, posiadający nauki klasyczne, oraz języki francuski i niemiecki gruntownie i jeżeli być może i muzykę; wiadomość w Hotelu Półlaskim Nr 11 Stancji, lub w Starem Mieście pod Nr 52, na 1m piętrze od frontu.

Od lat kilkunastu zaginęły **AKTA** Pruskie popularne Opieki nieletnich po Mikołaju Stokowskim Podczaszym, w których znajdowały się także rozmaite Kontrakty, Mappy, Detaxacje Dóbr Pieszkowice i Topola Kątowa. Te Akta z kilkunastu Voluminów składają się. Ktoby je posiadał albo miał o nich wiadomość, niech raczy złożyć lub wskazać do Drukarni Kurjera, za co zapewniasz się oddawcy najrzetelniejszą wdzięczność, gdyby tego żądał przyzwoita nagroda.

NB. NB. NB. Wyrobnik idąc w dniu 31 z. m. ku rogatkom Czerniakowskim znalazł na drodze **BUTELKĘ SZAMPANA**, która aż do czasu zgłoszenia się właściciela pozostała w Depozycie Bióra Policji.

W dniu 28 Stycznia r. b. z mocy upoważnienia **J.W. Prezesa Trybunału Cywil: Wódzwa Mazowieckiego** sprzedane zostaną przez publiczną Li-

cytacją w domu pod Nr 1104, przy ulicy Twardej rozmaite Efekta po Marji Zofji z Peltzów Tomaszewskiej pozostałe iako to: Maszyny fabryczne, do wyrobów wełnianych, gremplowania, przedzenia, surowa i kręcona Bawełna, Przędza, żyłki srebrne, Zegarki, Łańcuszek złoty, rozmaite Meble, Porcellana, Miedź, Garderoba damska i Pościel, Zaprzęgi, Bryczki i Chomonta. **Gross R. K. Z.**

Kto wczoraj zgubił **KLUCZYKI** na Kraków: Przednie: może odebrać w Drukarni Kurjera.

BILLARD ieszonowy z wszelkimi rek wizytami; jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 705.

DONIESIENIA JOZEF A CHWALIBOG KOMMISSANTA I TAXATORA RUCHOMOŚCI I KOSZTOWNOŚCI, ZAMIESZKAŁEGO POD NR 11, PRZY ULICY STO JAŃSKIEJ.

SUMMA 50,000 zł: jest do ulokowania razem lub częściami. **DOM** massiw muirowany, czyniący dochodu rocznie 8,000 zł: netto jest do sprzedania z wolnej ręki za 70,000 zł. **SKLEP i MIESZKANIE** na Mydlarnią przy ulicy pryncypalnej i w środku miasta, jest do wynajęcia. **SZYŃK** przy ulicy pryncypalnej i w miejscu korzystnym, jest do wynajęcia. **DOM** muirowany w środku miasta położony, czyniący dochodu 2,700 zł: rocznie, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. **DOM** przy ulicy pryncypalnej położony, jest do wypuszczenia w dzierżawę w cenie 4,000 zł: rocznie.

Jutro u Matewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Stokisz, Sandacz po radziwił: i z iaia: Szczupak z bisza; chrzano: i po wojskowe; Karp po fliso: i na sza; Węgorz z mas; Okoń i Karaś z iaia: i smažo; Połędwica i Pieczeń woło: z grzyb; Klopsy fasz: na kwasno; Kotlety z bisza: i rybne; Muszcki w krotu: **OBIAD.** Zupa ucha rus: z pieroż: z ryb, Rosol z kaszą pszen; Sztukamięsa biała, Szpeknedle, Ryba, Indyk zrożna z kompu; Pierogi rus: z pieca. **KOLACJA:** Kaszka na mleku, Ryby, Rozbratel z kartoflami.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Prosie z rożna, Pieczeń huzar; Połędwica z kapus: brunat; Zrazy zawi: z kaszą tatar: ze słoniną, Szczupak z sosem chrza; Sandacz, Okoń z iaia; Karaski z pieca, z biszama: śmietar; Litn smažo: z kapus; Pierogi rus: ze śmie; Potrawa z pulard z ryżem, Czarnina z Prosiąt i Rosol.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro na żądanie *Młyn Djabelski.*